

Sygn. akt XVC649/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku w XV Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Tamowicz

Protokolant: sekr. sąd. Joanna Seredzińska

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2016 r.

sprawy z powództwa E. K. (1)

przeciwko (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością oraz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

1. Oddala powództwo w stosunku do pozwanego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.
2. Oddala powództwo w stosunku do pozwanego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
3. Zasądza od powódki E. K. (1) na rzecz pozwanego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością kwotę 7 217 zł. (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i kwotę 2 158,60 zł. (dwa tysiące sto pięćdziesiąt osiem złotych 60/100) tytułem zwrotu wydatków w sprawie.
4. Zasądza od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gdańsku na rzecz adwokata B. S. kwotę 8 856 zł. (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych) brutto tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu powódce E. K. (1).
5. Pozostałymi kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa Sąd Okręgowy w Gdańsku.

UZASADNIENIE

Powódka E. K. (1) w pozwie skierowanym przeciwko (...)spółka z o.o. wniosła o zasądzenie kwot:

1. 500 000 zł. za spowodowanie ciężkiego uszkodzenia ciała powodującego kalectwo i trwające już trzeci rok leczenie, ból i cierpienie – art. 444 par. 1, 415 kc, 422, 429, 430 kc;
2. 20 000 zł. za bezprawne włamanie się do wynajmowanego lokalu, przeszukanie rzeczy będących własnością powódki i nielegalne przeglądanie dokumentów z prowadzonej działalności gospodarczej oraz zabór pieczętki firmowej (art. 448, 23 24 kc);
3. 50 000 zł. za zmuszenie do zaprzestania działalności gospodarczej przez: podawanie nieprawdziwych informacji klientom, że gabinet już nie istnieje, zdjęcie i zabranie drzwi od gabinetu celem uniemożliwienia korzystania z lokalu, zabranie mebli, zamknięcie dopływu wody do umywalki, zamknięcie dostępu do WC – art. 448, 23, 429, 430 kc
4. 400 000 zł za pozbawienie możliwości wykonywania zawodu i osiągnięcia dochodów – art. 448, 415, 23, 5, 429, 430 kc;
5. 10 000 zł. za naruszenie wizerunku firmy poprzez usuwanie reklamy, cenników i dezinformację – art. 448, 23, 5, 415 kc;

6. 15 000 zł. za dokonanie bezprawnej eksmisji z lokalu pomimo trwania umowy i opłacania czynszu najmu oraz uszkodzenie rzeczy poszkodowanej powódki – art. 415, 5, 23, 422, 448 kc;

7. 60 000 zł. za nękanie poszkodowanej powódki przez wynajętych pracowników ochrony poprzez śledzenie i podsłuchiwanie pod domem, chodzenie za nią po ulicy i w sklepach, nachodzenie na mieszkanie – art. 23, 448, 415, 422, 429 i 430 kc.

Powódka wskazała, że domaga się odszkodowania z tytułu:

1. ciężkiego uszkodzenia ciała, powodującego kalectwo i niezdolność do pracy;
2. naruszenia wolności;
3. naruszenia nietykalności wynajmowanego lokalu;
4. zmuszenia do zaprzestania działalności gospodarczej;
5. pozbawienia możliwości wykonywania pracy zawodowej i osiągnięcia dochodów;
6. naruszenia wizerunku prowadzonej firmy;
7. nękania poszkodowanej przez wynajętych pracowników ochrony;
8. dokonania bezprawnej eksmisji z wynajmowanego lokalu.

W uzasadnieniu powódka wywiodła, że w maju 2005 r. wynajęła od pozwanego pokój w Hotelu (...) w S. na prowadzenie gabinetu masażu i terapii. Czerwcowej nocy roku 2008 dyrektor hotelu (...) i jej zastępca M. S. pobrali klucze do tego pokoju i włamali się do lokalu penetrując jego wnętrze, dokonując bezprawnych przeszukań dokumentacji i zabierając pieczętę firmową. Fakt ten powódka zgłosiła na Policję. Po tym incydencie M. W. bez wypowiedzenia umowy najmu sporządziła nową umowę naruszając zasady sporządzania umów. Powódka tę umowę odrzuciła i sporządziła własną wersję, której pozwany nie podpisał. Wobec tego powódka na podstawie art. 688 kc wypowiedziała umowę za 3-miesięcznym wypowiedzeniem, które miało skończyć się 31 października 2008 r. Ten tryb postępowania powódki został uznany za prawidłowy przez Sąd Rejonowy w Gdyni. Pozwany w dniu 1 sierpnia 2008 r. wynajął dwóch pracowników z Firmy Ochrony Osób i Mienia (...) w G., zorganizował grupę 8 pracowników hotelu dokonał, po godzinie dwunastej, najścia na gabinet masażu powódki nakazując jej natychmiastowe opuszczenie lokalu.

Wówczas powódka zawiadomiła Policję, która przyjechała i nakazała zaprzestanie eksmisji bez wyroku sądowego. W tym samym czasie M. W. wręczyła powódce pismo datowane na 31 lipca 2008 r. o opuszczenie wynajmowanego lokalu do godziny dwunastej dnia 1 sierpnia 2008 r.

Gdy powódka po odjeździe Policji chciała przymknąć drzwi, aby dokończyć masaż klienta znajdującego się w gabinecie, stojący przed drzwiami wynajęty pracownik ochrony, bez żadnego uprzedzenia szarpnął silnie drzwiami w swoją stronę powodując u powódki natychmiastowy ciężki uraz całej prawej ręki (uszkodzenie nadgarstka, ból łokcia, spuchnięcie całego ramienia, uszkodzenie stawu splotu barkowego wraz z uszkodzeniem mięśni i splotu nerwowego)

Następnie pracownicy hotelu, na polecenie M. W., weszli bezprawnie do gabinetu masażu i przystąpili do wynoszenia rzeczy powódki znajdujących się w gabinecie, a dyrektor S. zamknął dopływ wody do umywalki znajdującej się w gabinecie oraz drzwi do WC na klucz.

Po przeprowadzeniu bezprawnej eksmisji powódka została zmuszona do zawieszenia działalności polegającej na prowadzeniu gabinetu masażu, ponieważ uszkodzona prawa ręka uniemożliwiła jej wykonanie pracy zawodowej. Konieczne było podjęcie natychmiastowego leczenia trwającego do dzisiaj. Powódka utraciła dochód z prowadzenia

gabinetu masażu oraz z pracy w urzędzie pocztowym skąd została zwolniona z uwagi na długotrwałą niezdolność do pracy. Powódka pozostaje na rencie inwalidzkiej.

Pozwany (...) spółka z o.o. w S. w odpowiedzi na pozew (k. 50-58) wnosił o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Wnosił także o wezwanie do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego firmy (...) spółka z o.o. w G..

W uzasadnieniu pozwany, odnośnie wniosku o wezwanie do udziału w sprawie wywiódł, iż w zakresie domniemanej szkody na osobie powódki nie występuje bierna legitymacja procesowa pozwanego, ponieważ powódka jako sprawcę domniemanej szkody wskazuje pracownika firmy ochroniarskiej. To od tej firmy powódka mogłaby domagać się naprawienia szkody, gdyż sprawcą szkody jest pracownik firmy ochroniarskiej. Poza tym zgodnie z postanowieniem par. 2 pkt. umowy łączącej pozwanego z tą firmą wykonywała ona działania związane z ochroną przez swoich pracowników. Przepis art. 429 kc spowodował wyłączenie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego także dlatego, że zgodnie z umową zawartą z pozwanym firma ta wykonywała swoje zadania w sposób samodzielny. Poza tym pozwanemu nie można przypisać winy w wyborze, gdyż wybrana przez niego firma zawodowe trudni się czynnościami ochrony.

Co do istoty sprawy pozwany wywiódł, że według opinii biegłego J. N. złożonej do akt obrażenia powódki nie naruszyły czynności narządów ciała na okres dłuższy niż 7 dni. Poza tym po zdarzeniu powódka była w stanie wykonać masaże i nosić ciężkie przedmioty oraz nadal prowadzi działalność gospodarczą polegającą na wykonywaniu masażu, na co wskazuje strona internetowa reklamująca te usługi (...)wskazująca adres miejsca wykonywania usług w S. na ul. (...). Pozwany ponadto podniósł, że powódka w żaden sposób nie udowodniła wysokości szkody. Odnośnie powołania się przez powódkę na rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w Gdyni pozwany wywiódł, że roszczenie powódki w zakresie bezprawności 1-miesięcznego okresu wypowiedzenia i sposobu opróżnienia lokalu zostało oddalone.

Na koniec pozwany wywiódł, że powódka w żaden sposób nie wykazała podnoszonych w pozwie okoliczności dotyczących bezprawnego włamania do wynajmowanego lokalu, zmuszenia do zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej, pozbawienia możliwości wykonywania zawodu i osiągania dochodów, naruszenia wizerunku firmy oraz nękania powódki, dokonania bezprawnej eksmisji z wynajmowanego lokalu.

Pismem procesowym z dnia 21 kwietnia 2012 r. (k. 120-123) powódka sprecyzowała żądanie pozwu w ten sposób, że domagała się ustalenia odpowiedzialności pozwanego (...)za skutki zdarzenia z dnia 1 sierpnia 2008 r. mogące wystąpić w przyszłości oraz zapłaty:

1. 500 000 zł. tytułem zadośćuczynienia za ból i krzywdę w związku z doznany urazem – sprostowanie k. 142;
2. 400 000 zł z tytułu utraconych zarobków w okresie niemożności wykonywania pracy;
3. 105 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych za utrudnianie korzystania z lokalu, stosowanie szykan, podrywanie dobrego imienia firmy powódki, czego następstwem był stres i długotrwały rozstrój nerwowy, co wpływało negatywnie na opinię powódki w jej środowisku zawodowym i otoczeniu.

Powódka wniosła o zasądzenie tych kwot z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

W piśmie z dnia 9 czerwca 2014 r. (k. 590-592) powódka sprecyzowała swoje roszczenia o tyle, że domagała się ustalenia na przyszłość odpowiedzialności obu pozwanych oraz zapłaty kwoty 500 000 zł. tytułem zadośćuczynienia i 400 000 zł. tytułem utraconych dochodów od obu pozwanych solidarnie.

Kwoty 105 000 zł. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych domagała się tylko od pozwanego (...).

Na rozprawie w dniu 19 czerwca 2012 r. (k. 142) pełnomocnik pozwanego sprecyzował swój wniosek i wnosił o wezwanie do udziału w sprawie firmy (...) w zakresie roszczeń o utracone zarobki oraz zadośćuczynienia za uszkodzenie ciała powódki.

Postanowieniem z dnia 19 czerwca 2012 r. (k. 142) Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) spółka z o.o. w G..

Na rozprawie dnia 20 grudnia 2012 r. pozwany (...) reprezentowany przez prezesa zarządu D. G. wnosił o oddalenie powództwa (k. 212). Pozwany ten nie złożył odpowiedzi na pozew.

W dniu 3 kwietnia 2014 r. zgromadzenie wspólników pozwanego (...) Sp. z o.o. dokonało zmiany umowy spółki poprzez określenie jej firmy jako (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – (...) Sp. z o.o. Dokonano też zmiany siedziby spółki na miasto L. – akt notarialny z dnia 3 kwietnia 2014 r. k. 868-882; odpis z KRS k. 840-847 akt.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Bezspornym w sprawie jest, że powódka E. K. (1) przed zdarzeniem w dniu 1 sierpnia 2009 r. była zatrudniona w (...)S.A. jako asystentka w pełnym wymiarze czasu pracy.

Działalność gospodarczą w zakresie masażu, prowadzoną pod firmą (...), na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, powódka rozpoczęła w maju 2005 r. W tym czasie nie była osobą niepełnosprawną lub niezdolną do pracy, jednakże w roku 1998 doznała urazu lewej nogi uznanego za wypadek przy pracy

W dniu 1 maja 2005 r. strony procesu zawarły umowę najmu mocą, której pozwany oddał powódce w najem pokój nr (...) wraz z wyposażeniem w hotelu (...) w S. przy ul. (...). Powódka umowę tę zawarła jako osoba prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...). Umowa została zawarta na okres jednego roku do dnia 1 maja 2006 r. W umowie ustalono, że wynajmujący ma prawo jej rozwiązania bez wypowiedzenia w przypadku zalegania z zapłatą czynszu powyżej jednego miesiąca lub w przypadku naruszenia innych postanowień umowy.

Po upływie rocznego terminu, kolejna umowa pisemna między stronami nie została zawarta. Powódka nadal użytkowała ten sam pokój i opłacała czynsz na podstawie faktur wystawianych przez pozwanego. W dniu 17 czerwca 2008 r. pozwany zwrócił się do powódki o przedstawienie oferty najmu lub natychmiastowe opuszczenie lokalu. Oferta powódki została odrzucona, wobec czego pismem z dnia 3 lipca 2008 r. powódka wypowiedziała umowę najmu z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia upływającym z dniem 31 października 2008 r.

Pismem z dnia 31 lipca 2008 r. pozwany wezwał powódkę do przekazania opróżnionego lokalu do dnia 1 sierpnia 2008 r. do godziny 12.00. Odwołano się przy tym do oświadczenia powódki, iż jednomiesięczny okres wypowiedzenia upływa z dniem 31 lipca 2008 r.

Pozwem wniesionym do Sądu Rejonowego w Gdyni w dniu 8 września 2008 r. powódka wniosła o ustalenie, iż strony nadal łączy umowa najmu lokalu użytkowego oraz, że jednomiesięczne wypowiedzenie tej umowy i sposób opróżnienia lokalu było bezprawne.

Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2009 r. wydanym przez Sąd Rejonowy w Gdyni w sprawie VIGc1559/08 ustalono, iż strony łączyła umowa najmu pokoju nr (...) w hotelu (...) przy Al. (...) w S. do dnia 31 października 2008 r. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

Dowód: protokół k. 618-619, orzeczenie lekarza orzecznika k. 626-627, umowa najmu z dnia 1 05 2005 r. k. 19, pismo pozwanego z 17 06 2006 r., pozew o ustalenie k. 66-68, wypowiedzenie umowy najmu z dnia 3 07 2008 r. k. 10, wezwanie do przekazania przedmiotu najmu k. 16, wyrok z dnia 19 01 2009 r. k. 18, 69, pisma pozwanego k. 125,126, zeznania powódki w charakterze strony na rozprawie dnia 30 06 2016 r. (czas 00:09:25-00:24:10) i na rozprawie dnia 2 02 2012 r. k. 101 akt.

W dniu 19 lipca 2008 r. pomiędzy pozwanym i (...) Sp. z o.o. w G. została zawarta umowa mocą, której(...)zobowiązała się do wykonywania bezpośredniej ochrony fizycznej przez pracowników ochrony obiektu – miejsca hotelu i restauracji (...) przy Al. (...) w S..

Ochrona ta w szczególności polegała na podejmowaniu działań mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa życia, zdrowia i nietykalności osobistej, zapobieganiu przestępstwom i wykroczeniom przeciwko mieniu, a także przeciwdziałaniu powstawania szkód wynikających z tych zdarzeń oraz niedopuszczaniu do wstępu osób nieuprawnionych na teren chroniony (par. 1).

Wykonywanie ochrony miało odbywać się przez pracowników (...)posiadających wymagane prawem kwalifikacje przy wykorzystaniu posiadanych przez nich uprawnień wynikających z ustawy o ochronie osób i mienia oraz uprawnień powierzonych przez zleceniodawcę (pозwanego) (par.2).

W umowie ustalono również, że firma ochroniarska wykonuje zadania w sposób samodzielny współpracując z upoważnionym pracownikiem pozwanego. Ustalono również, że pozwany lub upoważniony przez niego pracownik mają prawo wydać pracownikowi ochrony specjalne dyspozycje z pominięciem (...)pod warunkiem odnotowania ich w książce służby. Dyspozycje te miały być wykonywane tylko w przypadku, jeżeli mieszczą się w przedmiocie umowy oraz nie wpływają ujemnie na stan bezpieczeństwa chronionego obiektu-miejsca (par. 3 ust. 2 i 3).

Odpowiedzialność (...)za szkody określono na zasadach prawa cywilnego lecz ograniczono do sumy ubezpieczenia określonej w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej firmy ochroniarskiej (par. 4 ust. 1).

Strony umówiły się także, że w kwestiach nieuregulowanych umową mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego (par. 7 ust. 1).

Dowód: umowa z dnia 19 07 2008 r. k. 61-63 akt.

W dniu 1 sierpnia 2008 r. w godzinach przedpołudniowych pracownik powódki J. K. (1) wykonujący masaż w pomieszczeniu wynajmowanym przez powódkę poprosił ją o przybycie do hotelu. Gdy powódka przybyła do najmowanego lokalu przebywał tam pacjent, któremu J. K. (1) wykonywał masaż. Wówczas pracownicy hotelu i ochrony stojący na zewnątrz lokalu polecieli powódce zabrać rzeczy i opuścić lokal. Mówiła to m. in. M. W.. Powódka wezwała Policję, która po przyjeździe i rozeznaniu sytuacji pouczyła obecnych, że nie powinni tego robić, a sprawę należy załatwić w sądzie.

Po odjeździe Policji powódka próbowała zamknąć drzwi do pokoju, które otwierały się na zewnątrz pomieszczenia. Wówczas pracownik ochrony Z. Z., który stał na zewnątrz szarpnął drzwiami w swoją stronę. Powódka klamki nie puściła i ciągnęła drzwi w swoją stronę. Poczula silny ból nadgarstka, łokcia i stawu barkowego. W tym czasie, w tym miejscu, nie było już dyrekcji hotelu. Pozostali tylko dwaj pracownicy ochrony.

Na polecenie dyrekcji hotelu drzwi zostały zdjęte. Powódka zdecydowała o zabraniu rzeczy, które spakował J. K. (1). Powódka nie robiła tego, gdyż spuchła jej ręka. Lewą ręką podpisała protokół przekazania lokalu.

Dowód: zeznania powódki na rozprawie dnia 30 06 2016 r.(czas 00:09:25-00:24:10) i na rozprawie dnia 27 09 2012 r. k. 155-156, zeznania świadków na rozprawie dnia 28 03 2013 r.: B. R. (czas 00:07:45 – 00:23:33), H. W. (czas 00:24:54 – 00:41:43), E. K. (2) na rozprawie dnia 4 07 2013 r. (czas 00:08:53 – 00:27:23), zeznania świadka M. W. k. 463-465, zeznania świadka Z. Z. na rozprawie dnia 25 03 2014 r. (czas 00:06:50-00:31:21) oraz zeznania w sprawie Ds195/09 Prokuratury Rejonowej w Sopocie k. 112, notatka z dnia 1 08 2008 r. k. 273 akt.

Według opinii biegłego neurologa, w wyniku zdarzenia z dnia 1 sierpnia 2008 r., powódka doznała urazu kończyny górnej prawej i prawego barku. W wyniku urazu wystąpiło u powódki uszkodzenie splotu barkowego w części górnej. Klinicznie uszkodzenie to objawia się: niedowładem kończyny górnej prawej, głównie w zakresie prawego barku, osłabieniem odruchów ścięgniętych i okostnowych w kończynie górnej prawej, oraz osłabieniem czucia na bocznej powierzchni prawego barku i kończyny górnej prawej. W badaniu przewodnictwa nerwowego z dnia 12 grudnia 2008 r. nie stwierdzono jednoznacznych zaburzeń przewodnictwa w badanych nerwach.

Na podstawie badania powódki, akt sprawy i zgromadzonej dokumentacji lekarskiej powódka biegły ortopeda stwierdził, że obecnie nie można ustalić, jakich obrażeń powódka doznała i czy miały one miejsce. Przeciwnie nic nie wskazuje by do uszkodzeń w zakresie układu ruchu w czasie zdarzenia 1 sierpnia 2008 r. w ogóle doszło. Powódka, bowiem w czasie badania zaprezentowała sprzeczne objawy. Całkowite zniesienie ruchomości czynnej kończyny nie odpowiadało rozpoznawanemu uszkodzeniu splotu ramiennego typu Erba. Niestale ruchy palców, dobre napięcie mięśniowe, stan skóry, brak zaników mięśniowych – szczególnie mięśni grzebieniowych, bicepsa przeczą odnerwieniu kończyny. Równocześnie sprzeczności te nie pozwoliły na ocenę stanu układu ruchu, w szczególności stawu ramienia prawego. Biegły stwierdził także, że nie można uznać, że do opisanych w dokumentacji uszkodzeń doszło w mechanizmie podanym przez powódkę to znaczy, że powódka ciągnęła drzwi do siebie. Wykazane w badaniu USG z roku 2012 (k. 684) cechy wysięku w stawie ramiennym, pogrubienie kaletki podbarkowej, zwyrodnienie nasady bliższej kości ramiennej z zespołem ciasnoty podbarkowej nie mogą być wiązane ze zdarzeniem w dniu 1 sierpnia 2008 r. ze względu na okres jaki upłynął i odmienne wyniki podobnych badań wykonanych wcześniej. Nie ma podstaw do uznania, aby wskutek tego zdarzenie powódka doznała obrażeń skutkujących utrwaloną dysfunkcją. Brak współpracy powódki w badaniu (utrzymywanie kończyny prawej wbrew grawitacji) znacznie ograniczył skuteczność badania przedmiotowego. Równocześnie brak obiektywnych objawów dysfunkcji w zakresie układu ruchu uzasadniał takie stanowisko. Zbieżny z tym stanowiskiem był wynik badania przewodnictwa nerwowego z dnia 12 grudnia 2008 r. przywołany w opinii pisemnej biegłego neurologa.

Dowód: dokumentacja lekarska k. 176-199, 492-500, 504-511, 517524, 560-572, 630-645, 655-663, 681-764, opinia pisemna biegłego neurologa J. K. (2) k. 766-767, opinia pisemna biegłego ortopedy W. P. k. 809-811, opinie ustne uzupełniające na rozprawie w dniu 12 11 2015 r. (czas 00:05:46-01:29:27) – transkrypcja k. 898-924 akt.

Zdarzenie z dnia 1 sierpnia 2008 r. zostało uznane za wypadek przy pracy. Powódka nie otrzymała jednak odszkodowania. Powódka pozostawała na zwolnieniu lekarskim przez okres sześciu miesięcy i otrzymywała zasiłek chorobowy w wysokości 100% wynagrodzenia. Następnie od dnia 13 lutego 2010 r. otrzymywała świadczenie rehabilitacyjne w wysokości 100% wynagrodzenia. Następnie, z dniem ustania prawa do świadczenia rehabilitacyjnego powódka została uznana za częściowo niezdolną do pracy w związku z wypadkiem przy pracy i w związku ze stanem narządu ruchu. Od dnia 13 lutego 2010 r. powódka uzyskała rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Okres niezdolności do pracy ustalono początkowo do dnia 31 marca 2011 r., a następnie przedłużono do dnia 31 marca 2012 r., 30 kwietnia 2014 r. Do dnia 31 marca 2018 r. powódka została zaliczona do osób niepełnosprawnych stopnia umiarkowanego jako zdolna do pracy w warunkach pracy chronionej.

Dowód: karta wypadku k. 6, notatka urzędowa z dnia 11 08 2008 r. k. 7, decyzja ZUS k. 26 akt, decyzja ZUS k. 67 akt IIK178/09 Sądu Rejonowego w Sopocie, orzeczenie z dnia 26 03 2010 r. k. 665, decyzja rentowa k. 667, orzeczenia lekarza orzecznika ZUS k. 672, 677, orzeczenie z dnia 24 03 2015 r. k. 828, zeznania powódki na rozprawie dnia 30 06 2016 r. (czas 00:09:25-00:24:10) i na rozprawie dnia 2 02 2012 r. k. 101 akt.

Po dniu 1 sierpnia 2008 r. powódka nadal ogłaszała się jako osoba wykonująca działalność gospodarczą w zakresie masażu, ćwiczeń usprawniających, terapii dźwiękiem, energoterapii, bioterapii, aranżacji wnętrz Feng Shui oraz rehabilitacji po wylewach i udarach.

Firma powódki została wykreślona z ewidencji działalności gospodarczej z dniem 1 listopada 2011 r.

Dowód: wydruki ze strony internetowej(...)z dnia 27 09 2011 r. k. 64-65, zeznania powódki na rozprawie dnia 30 06 2016 r. (czas 00:09:25-00:24:10) i na rozprawie dnia 2 02 2012 r. k. 101 akt.

W roku 2005 powódka uzyskała dochody:

- 23 409,73 zł. ze stosunku pracy;
- 708 zł., z działalności wykonywanej osobiście;

- 1 136 zł. z innych źródeł.

W roku 2005 powódka poniosła z działalności gospodarczej stratę w wysokości – 7 824,37 zł.

W roku 2006 powódka uzyskała dochody:

- 23 284,71 zł. ze stosunku pracy;

- 1 150 zł. z innych źródeł.

W roku 2006 powódka poniosła z działalności gospodarczej stratę w wysokości – 7 201,16 zł.

W roku 2007 powódka uzyskała dochody:

- 26 512,94 zł. ze stosunku pracy;

- 758 zł. z innych źródeł.

W roku 2007 powódka poniosła z działalności gospodarczej stratę w wysokości – 6 780,84 zł.

W roku 2008 powódka uzyskała dochody:

- 21 048,03 zł. ze stosunku pracy;

- 2 360,10 zł. z innych źródeł.;

- 1 532,10 zł. z zasiłków pieniężnych z ubezpieczenia społecznego.

W roku 2008 powódka uzyskała z działalności gospodarczej dochód w wysokości 3 242,38 zł.

W roku 2009 powódka uzyskała dochody:

- 14 029,65 zł. ze stosunku pracy;

- 12 889,98 zł. z zasiłków pieniężnych z ubezpieczenia społecznego.

W roku 2009 powódka poniosła z działalności gospodarczej stratę w wysokości 17 880,46 zł.

W roku 2010 powódka uzyskała dochody:

- 15 596,80 zł. z emerytur i rent;

- 3 706,68 zł. z zasiłków pieniężnych z ubezpieczenia społecznego.

Dowód: informacja Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. z dnia 13 02 2012 r. – koperta k. 108 akt.

O zdarzeniu w dniu 1 sierpnia 2008 r. powódka zawiadomiła Policję. Postępowanie w tej sprawie było prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Sopocie. Prawomocnym postanowieniem z dnia 20 marca 2009 r. postępowanie w sprawie nieumyślnego spowodowania w dniu 1 sierpnia 2008 r. w S. uszkodzeń ciała E. K. (1) zostało umorzone wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego – art. 17 par. 1 pkt. 2 kpk.

Wobec umorzenia postępowania przez Prokuraturę Rejonową w Sopocie, powódka wniosła do Sądu Rejonowego w Sopocie subsydiarny akt oskarżenia przeciwko Z. Z. o przestępstwo z art. 157 par. 3 kk polegające na tym, że w dniu 1 sierpnia 2008 r. w hotelu (...) w S. szarpiąc za drzwi, które trzymała E. K. (1) spowodował nieumyślnie powstanie u niej obrażeń ciała w postaci naderwania i uszkodzenia splotu barkowego typu Erba, co naruszyło czynności narządów ciała na czas przekraczający siedem dni.

Postanowieniem z dnia 16 listopada 2009 r. Sąd Rejonowy w Sopocie umorzył postępowanie w sprawie na podstawie art. 17 par. 1 pkt. 2 kpk uznając, że zarzucony czyn nie zawierał znamion czynu zabronionego. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że celem działania Z. Z. było zapobieżenie zamknięciu drzwi wejściowych do gabinetu przez powódkę. Wobec tego brak jest podstaw do przypisania mu zamiaru spowodowania uszczerbku na zdrowiu powódki. Nie ma też podstaw do przypisania mu działania nieumyślnie wskutek niezachowania reguł ostrożności. Kluczem do przypisania sprawcy winy nieumyślniej jest ustalenie, że sprawca uświadamiał sobie możliwość popełnienia czynu zabronionego albo popełnienie takiego czynu mógł przewidzieć z uwzględnieniem indywidualnych możliwości sprawcy. Możliwość przypisania sprawcy skutków czynu obejmuje przy tym jedynie normalne, a nie wykraczające poza możliwość przewidywania następstwa jego zachowania, które pozostają w związku z zawinionym naruszeniem reguł ostrożności, które z kolei w konkretnej sytuacji wywołało stan niebezpieczeństwa dla określonego dobra prawnego. Oskarżony Z. Z. szarpnął za klamkę przytrzymywaną z drugiej strony przez powódkę. Przewidywalnym następstwem tego zachowania jest puszczenie klamki przez osobę trzymającą ją z drugiej strony. Oskarżony nie mógł przewidzieć, że jego zachowanie doprowadzi do naruszenia czynności narządu ciała powódki, do uszczerbku na jej zdrowiu. Nie można wskazać reguły ostrożności, której naruszenie można by oskarżonemu przypisać. Nie zachodził zatem normatywny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem oskarżonego, a skutkiem w postaci uszczerbku na zdrowiu powódki.

Dowód: postanowienie z dnia 20 03 2009 r. k. 127-130 akt Ds195/09 Prokuratury Rejonowej w Sopocie, postanowienie z dnia 16 11 2009 r. k. 80-82 akt IIK178/09 Sądu Rejonowego w Sopocie.

Powyższe ustalenia faktyczne poczyniono na podstawie dokumentów urzędowych i prywatnych złożonych do akt przez strony, akt Ds195/09 Prokuratury Rejonowej w Sopocie, akt IIK178/09 Sądu Rejonowego w Sopocie i akt wypadkowych i rentowych ZUS dotyczących powódki. Ustalenia poczyniono także częściowo na podstawie zeznań powódki oraz zeznań świadków B. R., H. W., E. K. (2), M. W., Z. Z.. Ustalenia poczyniono na podstawie opinii biegłych neurologa i ortopedy oraz informacji biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej G. (...).

Sąd poczynił ustalenia faktyczne na podstawie dokumentów urzędowych i prywatnych złożonych do akt przez strony i uzyskanych przez Sąd. Dokumenty te zostały opisane przy dokonywaniu konkretnych ustaleń faktycznych. Nie budziły one wątpliwości Sądu, nie były też kwestionowane przez strony reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników. Dowód z dokumentów został przeprowadzony na rozprawie dnia 30 czerwca 2016 r.

Na podstawie akt Ds195/09 Prokuratury Rejonowej w Sopocie i akt IIK178/09 Sądu Rejonowego w Sopocie ustalono rezultaty postępowań karnych wszczętych z inicjatywy powódki, a dotyczących zdarzenia z dnia 1 sierpnia 2008 r. Na podstawie akt prokuratorskich ustalono także treść zeznań Z. Z. dotyczących tego zdarzenia. Dowód z tych akt został przeprowadzony na rozprawie dnia 30 czerwca 2016 r.

Na podstawie akt wypadkowych i rentowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych prowadzonych dla powódki sporządzono odpisy dokumentów znajdujących się na kartach od 618 do 764 akt. sprawy. Na podstawie tych dokumentów ustalono okoliczności dotyczące leczenia powódki oraz przyznanych jej świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Sąd poczynił ustalenia na podstawie zeznań powódki przesłuchanej na rozprawie dnia 30 czerwca 2016 r., kiedy to potwierdziła zeznania informacyjne z rozpraw w dniach 2 lutego i 27 września 2012 r. Na podstawie tych zeznań ustalono sytuację powódki przed dniem 1 sierpnia 2008 r., rodzaj i charakter prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, okoliczności zdarzenia w dniu 1 sierpnia 2008 r. oraz okoliczności dotyczące leczenia i świadczeń przyznanych powódcz z ubezpieczenia społecznego. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne jako konsekwentne i zbieżne z zeznaniami świadków R., W., W.. Sąd nie dał jednak wiary zeznaniom powódki jakoby w czasie zdarzenia powódka dzwoniła do I. L. – właścicielki hotelu. Twierdzenia powódki są sprzeczne z zeznaniami świadka L. jakoby ktokolwiek miał ją informować o czymś szczególnym w czasie usuwania powódki z zajmowanego lokalu.

Na podstawie zeznań świadka B. R. przesłuchanej na rozprawie dnia 28 marca 2013 r. ustalono okoliczności w zakresie sposobu otwierania się drzwi od pokoju nr (...) oraz wyjęcia drzwi z futryny na polecenie dyrekcji hotelu. W pozostałym

zakresie świadek nie widziała zdarzenia, a w szczególności nie widziała szarpaniny drzwiami. Zeznania świadka Sąd uznał za wiarygodne jako spokojne, wyważone i zbieżne z dowodami w postaci zeznań H. W., E. K. (2), M. W., Z. Z. i notatką z dnia 1 sierpnia 2008 r. k. 273.

Na tej samej rozprawie przesłuchano świadka H. W. pracownika ochrony. Na podstawie jego zeznań ustalono ogólny przebieg zdarzenia, w szczególności to, że drzwi do gabinetu zostały zdjęte z futryny i założono inne drzwi dostarczone przez hotel. Świadek natomiast nie widział jakiegokolwiek szarpaniny drzwiami z udziałem drugiego pracownika ochrony Z. Z..

Zeznania świadka Sąd uznał za wiarygodne jako zbieżne z zeznaniami B. R. i E. K. (2), M. W., Z. Z. oraz notatką z dnia 1 sierpnia 2008 r.

Podobne okoliczności jak w przypadku zeznań świadka B. R. ustalono na podstawie zeznań świadka E. K. (2) przesłuchanej na rozprawie dnia 4 lipca 2013 r. Z zeznań świadka wynika nadto, że miało miejsce takie zdarzenie w czasie, którego powódka chciała na siłę zamknąć drzwi do gabinetu masażu, gdy ktoś te drzwi trzymał za klamkę. Zeznania świadka E. K. (2) Sąd uznał za wiarygodne jako zbieżne z zeznaniami świadków R., W.. W. i Z..

Na podstawie zeznań świadka M. W. przesłuchanej przed Sądem Rejonowym w Dąbrowie Górniczej w dniu 16 grudnia 2013 r. ustalono ogólny przebieg zdarzenia oraz to, że świadek poprosiła firmę ochroniarską o asystę na wypadek tego, gdyby działo się coś w czasie opuszczania lokalu przez powódkę w dniu 1 sierpnia 2008 r. Zeznania świadka były jednak bardzo ogólnikowe, co nie dziwi z uwagi na znaczny upływ czasu od zdarzenia. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne jako zbieżne z zeznaniami pozostałych przesłuchanych świadków i notatką z dnia 1 sierpnia 2008 r..

Na rozprawie dnia 25 marca 2014 r. przesłuchano świadka Z. Z. pracownika firmy (...), który brał udział w zdarzeniu w dniu 1 sierpnia 2008 r. Wprawdzie świadek nie pamiętał szczegółów, ale potwierdził swoje zeznania złożone w postępowaniu w sprawie Ds195/09 Prokuratury Rejonowej w Sopocie. Zeznał również, że dyrektorka hotelu zażyczyła sobie, aby drzwi do gabinetu masażu były otwarte, ale nie instruowała go, co do tego, co ma zrobić (czas: 00:30:10). W zeznaniach złożonych przez Z. Z. w sprawie Ds195/09 (k. 112), odczytanych na rozprawie, opisał on całe zdarzenie. W szczególności zeznał, że powódka chciała zamknąć drzwi za policjantami i chwyciła za klamkę chcąc to zrobić. Aby zapobiec zamknięciu drzwi świadek włożył buta między futrynę i drzwi, wówczas powódka drzwi nie zamknęła. Powódka przytrzymała świadkowi buta, co spowodowało ból prawej stopy. Świadek nie szarpał się z powódką drzwiami. Zeznał także, że zasugerował dyrektorce hotelu, aby drzwi zdemontować i one zostały zdemontowane.

Zeznania w sprawie karnej świadek składał w dniu 3 marca 2009 r., a więc stosunkowo krótko po zdarzeniu. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne jako spójne, logiczne i zbieżne z zeznaniami pozostałych świadków, za wyjątkiem twierdzeń świadka, że nie szarpał drzwiami wraz z powódką. Zeznania w tym zakresie są sprzeczne z konsekwentnymi zeznaniami powódki oraz świadka E. K. (2) – pracownika pozwanego.

Sąd nie poczynił ustaleń na podstawie zeznań świadka I. L. przesłuchanej na rozprawie dnia 4 lipca 2013 r. Świadka nie było wówczas w S.. Była ona jedynie informowana o możliwych problemach z opuszczeniem lokalu przez powódkę i o poproszeniu przez M. W. o asystę pracowników ochrony. Ani w czasie zdarzenia ani po nim nie miała kontaktu z powódką. Jej zeznania nie wnoszą więc nic istotnego dla rozwiązania sprawy.

Sąd nie przeprowadził dowodu z zeznań świadka J. K. (1) wnioskowanego przez powódkę. Świadek nie odebrał żadnego wezwania na adresy wskazane przez powódkę. W toku postępowania powódka twierdziła, że świadek nosi nazwisko K. S. K. (rozprawa 29 maja 2014 r.). Wezwanie wysłane na to nazwisko nie zostało odebrane. Na rozprawie w dniu 29 maja 2014 roku (czas 00:10:20) zastrzeżono powódcę, na podstawie art. 242 kpc, pominięcie dowodu z zeznań tego świadka w sytuacji niestawiennictwa na kolejną rozprawę. Świadek nie stawiał się na rozprawę w dniu 31 lipca 2014 r. Na rozprawie tej Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powódki o doprowadzenie J. K. (1) (czas 00:14:32), albowiem świadek ten nie odebrał korespondencji z Sądu, a pełnomocnik powódki poza swoimi twierdzeniami dotyczącymi danych (nazwiska) i adresów świadka nie przedłożył żadnych dowodów celem wskazania adresu, pod którym świadek

mógłby zostać skutecznie zatrzymany celem doprowadzenia do Sądu. Ponieważ sytuacja ta nie uległa zmianie, na rozprawie dnia 30 czerwca 2016 r. Sąd wniosek powódki o przesłuchanie świadka oddalił.

Postanowieniem z dnia 12 listopada 2014 r. (k. 766-767) dopuszczono dowód z opinii biegłego neurologa. Na podstawie opinii pisemnej (k. 776-780), uzupełnionej na rozprawie dnia 12 listopada 2015 r., ustalono, że w wyniku zdarzenia w dniu 1 sierpnia 2008 r. powódka doznała urazu kończyny górnej prawej i prawego barku. W ocenie biegłego neurologa J. K. (2) do urazu doszło w wyniku szarpnięcia kończyny, ale biegły z uwagi na swoją specjalność nie był w stanie wykluczyć jednoznacznie i w sposób rzeczowy innego mechanizmu urazu. W wyniku urazu wystąpiło u powódki uszkodzenie spłotu barkowego w części górnej. Klinicznie uszkodzenie to objawia się: niedowładem kończyny górnej prawej, głównie w zakresie prawego barku, osłabieniem odruchów ścięgniastych i okostnowych w kończynie górnej prawej, oraz osłabieniem czucia na bocznej powierzchni prawego barku i kończyny górnej prawej. Biegły stwierdził także, że w badaniu przewodnictwa nerwowego z dnia 12 grudnia 2008 r. (k. 756-758) nie stwierdzono jednoznacznych zaburzeń przewodnictwa w badanych nerwach. W końcowym fragmencie opinii pisemnej (k. 780) biegły stwierdził, że uraz kończyny górnej prawej i jego następstwa winien być oceniony przez biegłego z zakresu ortopedii. Biegły stwierdził, bowiem uszkodzenia spłotu barkowego, jednakże pełna ocena uszkodzeń układu kostno-mięśniowo-stawowego winna być dokonana z punktu widzenia ortopedycznego.

Wobec takiej treści opinii biegłego neurologa, postanowieniem z dnia 20 lutego 2015 r. (k. 789-790), dopuszczono dowód z opinii biegłego ortopedy-traumatologa. Opinię pisemną (k. 809-811) sporządził biegły W. P.. Na podstawie tej opinii stwierdzono uraz skrętny obręczy barkowej prawej w wywiadzie oraz urazy podudzia i stopy bez znaczenia w tej sprawie. Biegły stwierdził, że obecnie nie można ustalić, jakich obrażeń powódka doznała i czy miały one miejsce. Przeciwnie nic nie wskazuje by do uszkodzeń w zakresie układu ruchu w czasie zdarzenia 1 sierpnia 2008 r. w ogóle doszło. Powódka, bowiem w czasie badania zaprezentowała sprzeczne objawy. Całkowite zniesienie ruchomości czynnej kończyny nie odpowiadało rozpoznawanemu uszkodzeniu spłotu ramiennego typu Erba. Niestale ruchy palców, dobre napięcie mięśniowe, stan skóry, brak zaników mięśniowych – szczególnie mięśni grzebieniowych, bicepsa przeczą odnerwieniu kończyny. Równocześnie sprzeczności te nie pozwalają na ocenę stanu układu ruchu, w szczególności stawu ramiennego prawego. Biegły stwierdził także, że nie można uznać, że do opisanych w dokumentacji uszkodzeń doszło w mechanizmie podanym przez powódkę to znaczy, że powódka ciągnęła drzwi do siebie. Wykazane w badaniu USG z roku 2012 (k. 684) cechy wysięku w stawie ramiennym, pogrubienie kaletki podbarkowej, zwyrodnienie nasady bliższej kości ramiennej z zespołem ciasnoty podbarkowej nie mogą być wiązane ze zdarzeniem w dniu 1 sierpnia 2008 r. ze względu na okres jaki upłynął i odmienne wyniki podobnych badań wykonanych wcześniej. Nie ma podstaw do uznania, aby skutek tego zdarzenie powódka doznała obrażeń skutkujących utrwaloną dysfunkcją. Na koniec biegły stwierdził, że brak współpracy powódki w badaniu (utrzymywanie kończyny prawej wbrew grawitacji) znacznie ograniczył skuteczność badania przedmiotowego. Równocześnie brak obiektywnych objawów dysfunkcji w zakresie układu ruchu uzasadniał takie stanowisko. Zbieżny z tym stanowiskiem był wynik badania przewodnictwa nerwowego z dnia 12 grudnia 2008 r. przywołany w opinii pisemnej biegłego neurologa (k. 810v-811).

Obaj biegli podtrzymali swoje stanowiska na rozprawie w dniu 12 listopada 2015 r. (czas 00:05:46-01:29:27) – transkrypcja k. 898-924.

Opinie biegłych Sąd uznał za wiarygodne jako sporządzone zgodnie z najlepszą wiedzą biegłych i dostępnymi źródłami informacji, szczególnie gdy chodzi o badanie powódki.

Jednakże wobec skomplikowania sprawy, nakładania się problemów oceny stanu powódki z punktu neurologicznego i ortopedycznego oraz różnego zachowania powódki, co do prezentowania objawów uszkodzenia barku prawego w czasie badań przez biegłych i wątpliwości, co do stanu powódki w czasie badania przewodnictwa nerwowego w dniu 12 grudnia 2008 r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej G. (...). W postanowieniu z dnia 4 marca 2016 r. (k. 947-947v) sprecyzowano tezę dowodową. Upoważniono jednocześnie biegłych do wykonania badań niezbędnych dla sporządzenia opinii, w szczególności badania przewodnictwa nerwowego, jeżeli biegli uznają to za konieczne.

Pismem z dnia 18 kwietnia 2016 r. (k. 958) biegli poinformowali Sąd, że w czasie rozmowy telefonicznej celem ustalenia terminu badania przez biegłych i wykonania badania przewodnictwa nerwowego powódka odmówiła wyrażenia zgody na przeprowadzenie tego rodzaju badania. Jednocześnie biegli poinformowali Sąd, że badanie przewodnictwa nerwowego w opiniowanym przypadku jest konieczne w celu opracowania wymaganej przez Sąd opinii. Wobec tego akta zwrócono bez opinii.

Na rozprawie w dniu 30 czerwca 2016 r. początkowo powódka zaprzeczyła, aby zdarzenie opisane przez biegłych miało miejsce (czas 00:01:36-00:02:51). W czasie przesłuchania (czas 00:12:11) zeznała, że powiedziała lekarzowi, że ma jaskrę i że nie widzi sensu tego badania, ponieważ wzrasta bardzo u niej ciśnienie krwi, więc nie wie jaki byłby skutek (k. 982).

Zachowanie powódki Sąd ocenił jako przeszkodę w przeprowadzeniu dowodu, zgodnie z postanowieniem Sądu, w rozumieniu przepisu art. 232 par. 2 kpc. Powódka, bowiem odmówiła poddania się badaniu, które według biegłych było niezbędne dla wydania opinii. Powołała się na chorobę oczu – jaskrę i fakt możliwego wzrostu ciśnienia. Była to jednak własna decyzja powódki nie poparta żadnym zaświadczeniem czy badaniem okulisty czy neurologa. Skoro Sąd zlecił biegłym wydanie opinii i przeprowadzenie badań koniecznych do jej wydania, to rzeczą tych biegłych była ocena, czy przeprowadzenie tego badania zagraża zdrowiu powódki. To nie powódka była do tego upoważniona, gdyż nie ma w tym przedmiocie żadnych kwalifikacji. Zachowanie powódki Sąd ocenił negatywnie także w kontekście wcześniejszego zachowania w czasie badania przez biegłego ortopeda, ocenionego przez tego biegłego jako niezgodne z zasadami grawitacji i zasadami ruchu człowieka. W tej sytuacji powódka swoim postępowaniem pozbawiła się możliwości wykazania mechanizmu urazu, jakiego miała doznać w dniu 1 sierpnia 2008 r., a tym samym możliwości udowodnienia istnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych, o czym będzie mowa niżej.

Roszczenia powódki nie są zasadne.

Powódka domagała się zasądzenia kwoty 500 000 zł. tytułem zadośćuczynienia za ból i krzywdę w związku z doznany urazem oraz kwoty 400 000 zł z tytułu utraconych zarobków w okresie niemożności wykonywania pracy. Swoje roszczenie w tym zakresie wywodziła przeciwko obu pozwany solidarnie.

Z poczynionych przez Sąd ustaleń wynika, że w dniu 19 lipca 2008 r. pozwany (...) powierzył wykonywanie czynności ochrony firmie (...) Sp. z o.o. – obecnie (...) Sp. z o.o. To pracownik tej firmy (...) uczestniczył w zdarzeniu w dniu 1 sierpnia, szczególnie w tym czasie, gdy doszło do próby zamknięcia drzwi przez powódkę, a były one przytrzymywane przez niego, aby temu zamknięciu zapobiec.

Z umowy zawartej między pozwany wynika, że ochrona ta w szczególności polegała na podejmowaniu działań mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa życia, zdrowia i nietykalności osobistej, zapobieganiu przestępstwom i wykroczeniom przeciwko mieniu, a także przeciwdziałaniu powstawania szkód wynikających z tych zdarzeń oraz niedopuszczaniu do wstępu osób nieuprawnionych na teren chroniony. Wykonywanie ochrony miało odbywać się przez pracowników (...) posiadających wymagane prawem kwalifikacje przy wykorzystaniu posiadanych przez nich uprawnień wynikających z ustawy o ochronie osób i mienia oraz uprawnień powierzonych przez zleceniodawcę (pозwanego). W umowie ustalono również, że firma ochroniarska wykonuje zadania w sposób samodzielny współpracując z upoważnionym pracownikiem pozwanego. Ustalono również, że pozwany lub upoważniony przez niego pracownik mają prawo wydać pracownikowi ochrony specjalne dyspozycje z pominięciem (...) pod warunkiem odnotowania ich w książce służby. Dyspozycje te miały być wykonywane tylko w przypadku, jeżeli mieszczą się w przedmiocie umowy oraz nie wpływają ujemnie na stan bezpieczeństwa chronionego obiektu.

Zgodnie z przepisem art. 429 kc, kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności chyba, że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

Z poczynionych przez Sąd ustaleń wynika, że na polecenie M. W. – dyrektora hotelu - pracownicy drugiego pozwanego mieli asystować przy opuszczaniu i opróżnianiu przez powódkę zajmowanego pomieszczenia. Takie powierzenie czynności mieściło się w zakresie zawartej między pozwanymi umowy (par. 3 ust. 3 umowy). Dyspozycja ta mieściła się przy tym w przedmiocie umowy skoro firma ochroniarska miała m. in. nie dopuszczać do wstępu osób nieuprawnionych na teren chroniony (par. 1 ust. 2 umowy). Zatem doszło do powierzenia pozwanemu (...) (obecna firma spółki) wykonania czynności w rozumieniu przepisu art. 429 kc. Mimo tego pozwany (...) nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę, ponieważ odpowiedzialność ta została wyłączona z uwagi na istnienie obu przesłanek egzoneracyjnych przewidzianych w art. 429 kc in fine. Przesłankami tymi są brak winy w wyborze oraz powierzenie czynności podmiotowi trudniącemu się wykonywaniem czynności powierzonych zawodowo.

Zarzut winy w wyborze przybiera najczęściej postać zachowania nieumyślnego, polegającego na nie dołożeniu należytej staranności przy wyborze podmiotu, któremu zostało powierzone wykonanie czynności. Zaniedbania mogą dotyczyć sprawdzenia wiedzy i umiejętności fachowych danej osoby, jej doświadczenia profesjonalnego i życiowego, cech osobistych, kondycji fizycznej i psychicznej, predyspozycji psychofizycznych niezbędnych do wykonania danej czynności (tak A. Kidyba: Kodeks Cywilny Komentarz, tom. III Zobowiązania Część Ogólna, Wolters Kluwer Business, Warszawa 2010 r. s. 409, teza 14 i przywołane tam orzecznictwo).

Zdaniem Sądu, pozwanemu (...) zarzutu winy w wyborze nie można postawić. Z umowy zawartej między pozwanymi wynika bowiem, że pozwana firma ochroniarska posiadała koncesję MSWiA na prowadzenie działalności w zakresie usług ochrony osób i mienia. Zatem drugi z pozwanych dokonując wyboru tej firmy ochroniarskiej wybrał firmę legalnie działającą na rynku tego rodzaju usług, a wiedząc o posiadaniu przez tę firmę koncesji miał prawo przypuszczać, że spełniła ona wszelkie warunki ustawowe wykonywania takiej działalności, a więc działa legalnie i zgodnie z prawem.

Przywołane argumenty pozwalają na stwierdzenie istnienia również drugiej przesłanki wyłączającej odpowiedzialność powierzającego – przesłanki powierzenia czynności profesjonalistom.

Dodatkowo wskazać należy, że przesłankami odpowiedzialności powierzającego zgodnie z art. 429 kc poza powierzeniem wykonania czynności dokonując niewłaściwego wyboru są także powstanie szkody oraz to, że sprawcą szkody jest wykonawca czynności, który wyrządził szkodę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności. Wszystkie te przesłanki muszą przy tym wystąpić łącznie, a brak spełnienia którejkolwiek z nich uchyla odpowiedzialność powierzającego. Zdaniem Sądu, poza brakiem winy w wyborze nie została spełniona przesłanka powstania szkody, o czym będzie mowa niżej. W konsekwencji pozwany (...) nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej wobec powódki na podstawie przepisu art. 429 kc.

Takiej odpowiedzialności nie ponosi również pozwana firma ochroniarska. Bezsprzeczne w sprawie jest, że Z. Z. był pracownikiem (...) Sp. z o.o., a spółka ta wykonywała usługi ochrony na podstawie umowy zawartej z drugim z pozwanych. Z umowy tej wynika (par. 2 ust. 1), że ochrona będzie wykonywana przez pracowników firmy ochroniarskiej, w sposób samodzielny, we współpracy z upoważnionym pracownikiem (...) (par. 3 ust. 2). Zatem firma ochroniarska powierzyła wykonywanie czynności ochrony swoim pracownikom na rachunek tej firmy.

Zgodnie z przepisem art. 430 kc, kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu tej czynności.

Niewątpliwym jest, że pracownik jest osobą w rozumieniu przepisu art. 430 kc, której powierza się czynność. Pracownik jest bowiem podporządkowany swemu przełożonemu, nie jest samodzielny przy wykonywaniu czynności. Z zeznań Z. Z. wynika, że jako pracownik firmy ochroniarskiej wykonywał czynności w ramach umowy między pozwanymi, a drugi z pozwanych nie określał sposobu wykonania czynności przy opuszczaniu i opróżnianiu pomieszczenia zajmowanego przez powódkę. Z. Z. jako osoba posiadająca stosowną wiedzę zawodową i działająca w zakresie koncesji udzielonej jego pracodawcy czynności te wykonywał samodzielnie przy czym chodzi o samodzielność

w stosunku do drugiego z pozwanych, a nie jego pracodawcy. Tutaj, bowiem był podporządkowany zasadom działania firmy ochroniarzkiej.

Odpowiedzialność powierzającego za zachowania jego pracownika określona w art. 430 kc ukształtowana jest na zasadzie ryzyka. Przepis ten nie określa żadnych okoliczności egzoneracyjnych uchylających odpowiedzialność zwierzchnika. Dodatkowymi przesłankami jego odpowiedzialności są jednak wina podwładnego i szkoda przy wykonywaniu powierzonej mu czynności. Zwierzchnik nie odpowiada także, jeżeli szkoda nastąpiła wskutek przypadku lub siły wyższej (tak A. Kidyba: Kodeks Cywilny Komentarz s. 414, tezy 10-12).

Przesłanki stosowania art. 430 kc musi udowodnić poszkodowany, a zatem na nim spoczywa także ciężar udowodnienia winy sprawcy – podwładnego. Przy ustalaniu winy w rozumieniu art. 430 kc mają zastosowanie poglądy doktryny i orzecznictwa odnoszące się do art. 415 kc.

Dla przypisania odpowiedzialności deliktowej, przepis art. 415 kc wymaga nie tylko ustalenia bezprawności zachowania sprawcy, to jest jego sprzeczności z regułami prawa, zasadami współżycia społecznego i ustalonymi zwyczajami. Wymaga także ustalenia winy sprawcy określonej jako subiektywna przesłanka odpowiedzialności. Chodzi o podmiotową niewłaściwość postępowania, ponieważ oceniane jest zachowanie szkodzące wyłącznie z uwagi na cechy podmiotowe sprawcy. Uznaje się bowiem winę za ujemną ocenę zachowania podmiotu umożliwiającą postawienie mu zarzutu podjęcia niewłaściwej decyzji w danej sytuacji. Przypisanie winy polega, więc na analizie, a następnie wyrażeniu dezaprobaty dla stanu przeżyć psychicznych sprawcy. Chodzi o to, że sprawca dopuścił się zachowania bezprawnego umyślnie lub w skutek niedbalstwa, chociaż mógł zachować się inaczej. Wina jest bezsporna, jeżeli sprawca dopuszcza się umyślnie czynu bezprawnego. Ma wówczas zamiar naruszenia obowiązujących zakazów lub nakazów, chce je przekroczyć (zamiar bezpośredni) albo przewiduje taką możliwość i godzi się na ten skutek (zamiar ewentualny). Winę nieumyślną sprawcy uznaje się w dwóch sytuacjach to znaczy, gdy sprawca nie chce postępować bezprawnie i chociaż przewiduje taką możliwość, nie godzi się na ten skutek, bezpodstawnie sądząc, że go uniknie (lekkomyślność, rażące niedbalstwo). Z kolei, gdy sprawca jest nieświadomy tego, że jego zachowanie może być bezprawne, chociaż miał możliwość i powinność dokonania właściwej oceny sytuacji, gdyby działał z dostateczną starannością jego zachowanie stanowi niedbalstwo. Judykatura i piśmiennictwo formułują wzorce należytego postępowania powszechnie aprobowane w społeczeństwie lub w danej grupie społecznej, przy czym zachowania odbiegające od tych wzorców oceniane są jako niedbałe. Dla przypisania niedbalstwa konieczne jest ustalenie, że w konkretnych okolicznościach sprawca mógł zachować się z należyłą starannością, ostrożnością, przy czym wymaga się zachowania przeciętnej ostrożności. Jednak dla określenia przeciętnej miary należy wziąć pod uwagę przynależność sprawcy do określonej profesji, uwzględniając obowiązki, jakie na daną grupę zawodową nakładają przepisy prawne, pragmatyki zawodowe, kodeksy etyczne (tak A. Kidyba s. 360-362, tezy 22-27).

Zdaniem Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie Z. Z. ani winy umyślnej ani nieumyślnej przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, co uchyla odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego (...) Sp. z o.o. Z zebranych w sprawie dowodów, a przede wszystkim z zeznań samej powódki wynika, że gdy Z. Z. przytrzymał drzwi do gabinetu, aby nie zostały zamknięte powódka trzymała je chcąc je zamknąć. Reakcją na zachowanie powódki było szarpnięcie drzwiami przez pracownika ochrony. Powódka jednak drzwi nie puściła ciągnąc je dalej w swoją stronę tak długo aż poczuła ból. Zatem zamiarem Z. Z. nie było wyrządzenie powódce krzywdy, lecz niedopuszczenie do zamknięcia drzwi. Nie można tu mówić ani o zamiarze bezpośrednim ani ewentualnym, nie ma więc winy umyślnej. Zachowanie Z. Z. nie stanowi też ani lekkomyślności ani niedbalstwa. Nie mógł on bowiem przewidzieć zachowania powódki polegającego na ciągnięciu drzwi do siebie mimo, że mężczyzna dużo silniejszy od niej drzwi przytrzymał. Powódka nie puszczając drzwi i ciągnąc jej nadal w swoją stronę przeciwstawiła swoją siłę sile dużo mocniejszego mężczyzny, czego nie mógł on przewidzieć. Zasady doświadczenia życiowego wskazywały na to, że powódka powinna w tej sytuacji drzwi puścić i tak mógł rozumować pracownik ochrony. Należy też pamiętać, że cała ta sytuacja trwała krótko – kilka czy kilkanaście sekund, a więc nie był on w stanie przewidzieć reakcji powódki i dokonać jej właściwej oceny. Skoro zaś Z. Z. nie można przypisać nawet winy nieumyślnej to i jego pracodawca (...) Sp. z o.o. nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej wobec powódki.

Sąd rozważał również kwestię odpowiedzialności pozwanego (...)za to samo zdarzenie na podstawie przepisu art. 430 kc. Nie powtarzając poczynionych wyżej rozważań stwierdzić trzeba, że skoro M. W. była pracownikiem pozwanego (...), a nie jego organem, powierzono jej czynności związane z doprowadzeniem do opuszczenia i opróżnienia lokalu zajmowanego przez powódkę. Jest więc ona osobą, której powierzono wykonanie czynności w rozumieniu przepisu art. 430 kc. Nie można jej jednak przypisać winy przy wykonywaniu powierzonej jej czynności.

Jak wynika z zeznań powódki do szarpnięcia drzwiami przez Z. Z. doszło, gdy M. W. i innych pracowników pozwanego (...)nie było już przed pokojem nr (...). Wcześniej M. W. poleciła Z. Z. aby drzwi do tego pokoju nie zostały zamknięte. Nie mówiła jednak jak ma to zrobić. Wobec tego brak jest podstaw do przypisania M. W. zamiaru bezpośredniego czy ewentualnego doprowadzenia do uszkodzenia cała powódki. Brak jest również podstaw do przypisania jej winy nieumyślnej czy to w postaci lekkomyślności czy niedbalstwa. M. W. jak i inni pracownicy nie ogarniali swoim zamiarem i nie mogli nawet przypuszczać, że dojdzie do takiej sytuacji w wyniku, której powódka przeciwstawi się siłą szarpnięciu drzwiami przez Z. Z. aby nie doszło do ich zamknięcia.

Sąd rozważał również podnoszony przez powódkę zarzut bezprawnego przeprowadzenia eksmisji przez pozwanego (...). W pozwie powódka, poza odszkodowaniem za utracone dochody, domagała się także kwoty 50 000 zł. za zmuszenie do zaprzestania działalności gospodarczej przez: podawanie nieprawdziwych informacji klientom, że gabinet już nie istnieje, zdjęcie i zabranie drzwi od gabinetu celem uniemożliwienia korzystania z lokalu, zabranie mebli, zamknięcie dopływu wody do umywalki, zamknięcie dostępu do WC wywołując to roszczenie z ochrony dóbr osobistych – art. 448 kc, 23 kc oraz z czynu niedozwolonego art. 429, 430 kc. Sąd roszczenie o takiej podstawie faktycznej ocenił jako roszczenie z czynu niedozwolonego. Nie mają tu bowiem zastosowania przepisy o ochronie dóbr osobistych. Zarzuty powódki w istocie dotyczą sposobu opróżnienia lokalu zajmowanego przez powódkę, a więc tego samego czego dotyczy roszczenie o odszkodowanie z tytułu utraconych dochodów. Czynności faktyczne wskazywane przez powódkę prowadziły bowiem do zmuszenia jej do przedwczesnego opuszczenia lokalu, a nie stanowiły naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego powódki.

Z wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 19 stycznia 2009 r. wynika, że umowa najmu łączyła powódkę i tego pozwanego do dnia 31 października 2008 r. Zatem nie było podstaw do podjęcia w dniu 1 sierpnia 2008 r. czynności zmierzających do opuszczenia lokalu przez powódkę i wydania go pozwanemu. Powódka była uprawniona do korzystania z lokalu – prowadzenia w nim działalności gospodarczej do końca października 2008 r. Zachowanie pozwanego było więc bezprawne i zawinione.

Zgodnie z przepisem art. 415 kc, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie tego przepisu są: zdarzenie wywołujące szkodę, szkoda, wina i związek przyczynowy między zdarzeniem i powstaniem szkody, przy czym obowiązek udowodnienia istnienia tych przesłanek spoczywa na powodzie.

Powódka nie udowodniła jednak istnienia i wysokości szkody. Powódka domagała się zapłaty odszkodowania z tytułu utraconych dochodów w kwocie 400 000 zł. Nie określiła jednak podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia w zakresie czasu, za jaki domagała się odszkodowania i kwot za poszczególne okresy. Skutkiem rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 19 stycznia 2009 r. było ustalenie, że powódkę i pozwanego (...)łączyła umowa najmu ale jedynie do końca października 2008 r. Wobec tego powódka mogłaby domagać się utraconych dochodów jedynie do końca października 2008 r. Co do dochodów za dalszy okres nie istnieje bowiem normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 par. 1 kc pomiędzy wcześniejszym opuszczeniem lokalu przez powódkę i utratą dochodów.

Z informacji Naczelnika Urzędu Skarbowego w S., z zeznań powódki oraz z dokumentów z akt rentowych i wypadkowych powódki wynika zaś, że zdarzenie w dniu 1 sierpnia 2008 r. zostało uznane za wypadek przy pracy i powódka do lutego 2010 r., kiedy nabyła prawo do renty uzyskiwała najpierw zasiłek chorobowy, a potem rehabilitacyjny w wysokości 100% wynagrodzenia. Zatem nie utraciła dochodów z wynagrodzenia za pracę. Z kolei z informacji Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. (k. 108) wynika, że w latach 2005-2007 powódka ponosiła stratę z prowadzonej działalności gospodarczej. W roku 2008 wprawdzie uzyskała dochód, ale z informacji tej nie wynika jaka

była jego struktura i w jakich miesiącach roku 2008 został on uzyskany. Jest to o tyle istotne, że powódka po dniu 1 sierpnia 2008 r. nie zawiesiła ani nie wyrejestrowana działalności gospodarczej. Wyrejestrowana ją dopiero w roku 2011. Między sierpniem 2008 r., a listopadem 2011 r. jako miejsce wykonywania działalności wskazywała adres w S. przy ul. (...), a z opisu przedmiotu działalności gospodarczej powódki wynika, że nie sprowadzała się ona jedynie do wykonywania masażu. Skoro zaś powódka nie udowodniła wysokości szkody i to roszczenie podlegało oddaleniu.

Bezzasadne są także roszczenia powódki wywodzone z naruszenia dóbr osobistych.

W pozwie powódka domagała się m. in.

1. 20 000 zł. za bezprawne włamanie się do wynajmowanego lokalu, przeszukanie rzeczy będących własnością powódki i nielegalne przeglądanie dokumentów z prowadzonej działalności gospodarczej oraz zabór pieczętki firmowej (art. 448, 23 24 kc;
2. 10 000 zł. za naruszenie wizerunku firmy poprzez usuwanie reklamy, cenników i dezinformację – art. 448, 23, 5, 415 kc;
3. 60 000 zł. za nękanie poszkodowanej powódki przez wynajętych pracowników ochrony poprzez śledzenie i podsłuchiwanie pod domem, chodzenie za nią po ulicy i w sklepach, nachodzenie na mieszkanie – art. 23, 448, 415, 422, 429 i 430 kc.

Powódka wskazała, że domaga się odszkodowania z tytułu: naruszenia wolności, naruszenia nietykalności wynajmowanego lokalu, zmuszenia do zaprzestania działalności gospodarczej, naruszenia wizerunku prowadzonej firmy, nękania poszkodowanej przez wynajętych pracowników ochrony.

Pismem procesowym z dnia 21 kwietnia 2012 r. (k. 120-123) powódka sprecyzowała żądanie pozwu w ten sposób, że m. in. domagała się zapłaty kwoty 105 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych - za utrudnianie korzystania z lokalu, stosowanie szykan, podrywanie dobrego imienia firmy powódki, czego następstwem był stres i długotrwały rozstrój nerwowy, co wpływało negatywnie na opinię powódki w jej środowisku zawodowym i otoczeniu. Powódka nie cofnęła powództwa w pozostałym zakresie, wobec czego Sąd oceniał wszystkie zgłoszone przez powódkę roszczenia.

Zgodnie z przepisem art. 23 kc, dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Wyliczenie w art. 23 kc jest przykładowe, a katalog dóbr osobistych stale ulega poszerzeniu. Z uwagi na funkcjonującą w obrocie prawnym grupę przedsiębiorców pojawiła się kwestia ochrony dóbr osobistych przysługujących przedsiębiorcy, będącemu osobą fizyczną, ponieważ ochrona przedsiębiorcy, którym jest osoba prawna, realizowana jest w wystarczającym stopniu w ramach ochrony dóbr osobistych osób prawnych. Natomiast sytuacja osoby fizycznej jest w tej mierze odmienna. Problem ten można rozwiązać na dwa sposoby: po pierwsze, poprzez wzbogacenie katalogu dóbr osobistych osoby fizycznej, po drugie, drogą stworzenia osobnej **kategorii dóbr osobistych przedsiębiorcy** jako osoby fizycznej. Za pierwszym rozwiązaniem przemawia powszechna obecnie dostępność działalności gospodarczej, łatwość jej podjęcia oraz zawieszenia i zaprzestania. Z tego względu przyjęcie założenia, że dobra osobiste związane z prowadzeniem tej działalności związane są "wprost" z każdą osobą fizyczną, zarówno prowadzącą aktualnie działalność gospodarczą, jak i jej nieprowadzącą, pozwala na skuteczniejszą ochronę takich dóbr osobistych jak opinia handlowa czy zdolność kredytowa (postrzegana z punktu widzenia art. 23 kc). Natomiast za wyodrębnieniem osobnej grupy dóbr osobistych przysługujących osobie fizycznej jako przedsiębiorcy przemawia odrębny charakter tych dóbr, bliski w istocie dobrom osobistym osób prawnych.

Osobny problem stanowi dobro osobiste, jakim jest firma osoby fizycznej. W tym miejscu należy jedynie wskazać, że to dobro osobiste wiąże się właśnie ze statusem cywilnoprawnym przedsiębiorcy jako osoby fizycznej (tak Tomasz Sokołowski w komentarzu do art. 23 kc (w) programie komputerowym Lex, tezy 19-20 i przywołana tam literatura).

Zgodnie zaś z przepisem art. 24 kc, ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (par. 1). Jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych (par. 2).

Z regulacji przepisu art. 24 par. 1 kc wynika rozkład ciężaru dowodu w sprawie o ochronę dóbr osobistych. Na powódzie ciąży obowiązek wykazania istnienia dobra osobistego i faktu jego naruszenia, a na pozwanym obowiązek wykazania, że jego działanie nie było bezprawne.

Zdaniem Sądu, powódka nie udowodniła faktów naruszenia jej dóbr osobistych przez pozwanego (...), bo tylko przeciwko temu pozwanemu takie roszczenie wywiodła. Nie budzi wątpliwości, że istnieją dobra osobiste w postaci dobrego imienia firmy prowadzonej przez osobę fizyczną, tym bardziej, że elementem tej firmy jest nazwisko, prawa do prywatności i zachowania w tajemnicy, w granicach prawem określonych, informacji dotyczących prowadzonej działalności gospodarczej, prawa do swobodnego, w granicach prawa, jej wykonywania. Ochronie podlega również wolność i dobre imię człowieka oraz jego prawo do prywatności.

Powódka powoływała się na dokonanie przez pozwanego włamania do wynajmowanego lokalu, przeszukanie rzeczy będących jej własnością i nielegalne przeglądanie dokumentów z prowadzonej działalności gospodarczej oraz zabór pieczętki firmowej. Powoływała się także na naruszenie przez pozwanego wizerunku jej firmy poprzez usuwanie reklamy, cenników i dezinformację. Wreszcie twierdziła, że stała się podmiotem nękania przez wynajętych przez pozwanego pracowników ochrony, poprzez śledzenie i podsłuchiwanie pod domem, chodzenie za nią po ulicy i w sklepach, nachodzenie mieszkania. Powoływała się na utrudnianie korzystania z lokalu, stosowanie szykan, podrywanie dobrego imienia firmy powódki, czego następstwem był stres i długotrwały rozstrój nerwowy, co wpływało negatywnie na opinię powódki w jej środowisku zawodowym i otoczeniu.

Poza ogólnikowymi twierdzeniami powódka nie wskazała jednak żadnej konkretnej sytuacji, zdarzenia lub okoliczności, w których do takiego naruszenia dóbr osobistych doszło. Nie wskazała ani daty ani miejsca takich zdarzeń. Przesłuchani przez Sąd świadkowie stanowczo zaprzeczyli, aby w takich zdarzeniach uczestniczyli i aby miały one kiedykolwiek miejsce. W tych okolicznościach powódka nie udowodniła faktu naruszenia jej dóbr osobistych, a ciężar dowodu w tym zakresie zgodnie z art. 6 kc i art. 24 par. 1 kc na niej spoczywał.

Skoro zaś powódka nie udowodniła naruszenia dóbr osobistych ani popełnienia czynu niedozwolonego, za który odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi którykolwiek z pozwanych, nie ma ona interesu prawnego w rozumieniu przepisu art. 189 kpc w ustaleniu odpowiedzialności pozwanych za skutki zdarzenia z dnia 1 sierpnia 2008 r. mogące powstać w przyszłości.

Dlatego w punkcie 1 wyroku oddalono jako bezzasadne powództwo przeciwko pozwanemu (...), o czym orzeczono na podstawie przepisów art. 429 kc, art. 430 kc oraz art. 23 kc, art. 24 kc i art. 189 kpc stosowanych, a contrario.

W punkcie 2 wyroku oddalono jako bezzasadne powództwo przeciwko (...) Sp. z o.o., o czym orzeczono na podstawie przepisu art. 430 kc i art. 189 kpc stosowanych, a contrario.

W punktach 3 i 4 orzeczono o kosztach postępowania na podstawie przepisów art. 108 par. 1 kpc oraz art. 98 par. 1 kpc i art. 99 kpc. W punkcie 3 wyroku zasądzono od powódki na rzecz pozwanego (...) reprezentowanego przez radcę prawnego zwrot kosztów zastępstwa procesowego i zwrot wydatków, mimo że powódka była od kosztów sądowych

zwolniona. Zgodnie bowiem z przepisem art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi.

Sąd nie znalazł podstaw do odstąpienia od obciążenia powódki obowiązkiem zwrotu kosztów temu pozwanemu, zgodnie z art. 102 kpc, albowiem powódka wywiodła bezzasadne roszczenie o znacznej wysokości, a czas trwania procesu i nakład pracy pełnomocnika pozwanego były znaczne i pełnomocnik przyczynił się do rozstrzygnięcia sprawy.

Poza tym pozwany poniósł znaczne wydatki związane z uczestnictwem pełnomocnika w rozprawach, których zwrot przysługuje mu na podstawie przepisów art. 98 par. i i 3 oraz art. 99 kpc. Pełnomocnik pozwanego na rozprawie dnia 30 czerwca 2016 r. złożył spis kosztów w zakresie kosztów dojazdu (k. 970-970v) domagając się zwrotu kosztów dojazdu zgodnie ze stawką 0,8358 zł. za 1km według rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy. Sąd uznał jednak, że wydatki te powinny zostać zwrócone w kwocie rzeczywiście możliwej do poniesienia, a nie według ryczału, którego kwota określona w rozporządzeniu jest wartością maksymalną. Dlatego ustalono cenę 1 l paliwa i wielkość zużycia paliwa przez samochody marek wskazanych przez pełnomocnika na rozprawie dnia 30 czerwca 2016 r. Koszty dojazdu pełnomocnika wyniosły w rzeczywistości 2 158,60 zł. i taką kwotę według poniższej tabeli zasądzono w punkcie 3 wyroku.

Data	Auto	Średnie spalanie l/km	Dystans w 1 stronie w km	Średnia cena paliwa	Koszt w 1 stronę	Koszt całkowity
02.02.2012	O. (...)	8	170	5.59	76.02	152.05
10.04.2012	O. (...)	8	170	5.82	79.15	158.30
19.06.2012	O. (...)	8	170	5.82	79.15	158.30
27.09.2012	O. (...)	8	170	5.80	78.88	157.76
20.12.2012	O. (...)	8	170	5.51	74.94	149.87
28.03.2013	O. (...)	8	170	5.62	76.43	152.86
04.07.2013	O. (...)	8	170	5.39	73.30	146.61
01.10.2013	substytut był	8	170	5.52	75.07	150.14
05.12.2013	O. (...)	8	170	5.33	72.49	144.98
06.02.2014	O. (...)	8	170	5.34	72.62	145.25
25.03.2014	O. (...)	8	170	5.31	72.22	144.43

29.05.2014	O. (...)	8	170	5.35	72.76	145.52
31.07.2014	A. (...)	8	170	5.48	74.53	149.06
12.11.2015	A. (...)	8	170	4.33	58.89	117.78
12.01.2016	A. (...)	8	170	4.17	56.71	113.42
30.06.2016	A. (...)	8	170	4.50	61.20	122.40
SUMA:	2,308.74					
SUMA (BEZ SUBSTYTUTA):	2,158.60					

W punkcie 3 wyroku zasądono także na rzecz pozwanego (...)zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7 200 zł. i opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł. zgodnie z par. 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

W punkcie 4 wyroku zasądono od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powódki z urzędu kwotę 8 856 zł. brutto tytułem wynagrodzenia za wykonywanie pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu. Brak było podstaw do obciążenia tymi kosztami pozwanych. O przyznaniu wynagrodzenia orzeczono na podstawie przepisów par. 2 ust. 3, par. 6 pkt. 7, par. 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.